

scach rezerwoar z benzyną. Nie będą mogli daleko ujechać.

— Doskonale.

— Dlatego też mówię, że nie trzeba ich daleko szukać.

W kilka chwil później Paulin Broquet i jego pomocnicy wsiadali do automobilu.

— Proszę się mieć na baczności, panie szefie, mam zamiar ich dopędzić — rzekł Sidi.

— Dobrze — odparł z uśmiechem Paulin Broquet, tylko uważaj, żebyś nas przytem nie pozabijał.

— O, panie szefie, ostrożność jest moją matką!

Chcąc tego dowieść, Sidi ruszył z miejsca całą siłą motoru. Rozpoczęła się szalona jazda. Sidi pochylony nad kierownicą, jak dżokej na koniu, zdawał się chcieć pożerać drogę. Rozmawiał z motorem, zachęcał go do wytrwania, zaklinał go, by wyteżył wszystkie swe siły. Obok niego siedział L'Amorce, oszołomiony nieco szalonym pędem, ale panujący nad nerwami i patrzący bacznie przed siebie.

Nagle Sidi wydał radosny okrzyk:

— Oto oni!

Rzeczywiście w oddali widać było słabe światełko. Był to automobil, który pędził tą samą drogą bez latarni. Tylko na przodzie przy siedzeniu szofera błyszczało ledwie widoczne światełko. Sidi nie posiadał się z radości i gorąco zaczął przemawiać do motoru.

— Śmiało, mój mały! Ruszaj się! Całą siłą! Całą siłą! Śmiało!

Nagle Sidi przestał się śmiać.

— Cóż to znów? He? Siabniesz? Jesteś zmęczony? Co to ma znaczyć?

L'Amorce, także dobry mechanik, zauważył również, że motor działa gorzej.

— Nie żądam od niego za wiele! — rzekł do towarzysza.

— Za wiele! — oburzył się Sidi. — Nigdy się od niego nie żąda dosyć!

Motor tymczasem funkcjonował coraz gorzej. Sidi pnił się, kłął, ryczał w furii, ale manipulował tak umiejętnie, że pomimo wszystko automobil wciąż pędził naprzód i zbliżał się do ściganych.

— Za kilkanaście minut dogonimy ich!

Paulin Broquet i Gabryel, wychyleni przez okna, wyglądali na drogę, zaciekawieni, niespokojni. Automobil pędził teraz po drodze wiodącej z Rosny do dworca kolejowego w Mautes... Widać już było zabudowania przedmieścia.

— Będą tam przed nami! — rzekł Sidi — i zaczął sygnalizować najstraszliwszymi przekleństwami. Ale motor działał coraz słabiej. Ścigany automobil także zdawał się pędzić wolniej, ale biegł dosyć równomiernie. Sidi, wyteżając całą swą umiejętność i zręczność, zdołał zbliżyć się do ściganych, tak, że był już tylko odległy od nich o kilkanaście metrów. Ale nagle motor wybuchnął gwałtownie kilka razy i przestał działać. Automobil przebiegł rozpędem kilkadziesiąt metrów i zatrzymał się. Sidi zeskoczył na ziemię, rzucił czapkę, podeptał ją nogami, płacząc ze wściekłości.

— Panie szefie! To nie moja wina! Robiłem co mogłem!

— Uspokój się mój chłopcze! — odparł detektyw, wyskakując również z wozu. — Ani ty, ani twój motor nie jesteście winni. Podziurawiłeś im

rezerwoar, ale widocznie mają oni duży zapas benzyny i to ich uratowało.

— Rzeczywiście, panie szefie — nie pomyślałem o tem. Na drugi raz znajdę jakiś lepszy sposób popsucia maszyny.

— Taki, jaki oni znaleźli dla twego motoru.

— Jakto, panie szefie?

— No, tak, mój chłopcze — podczas gdy ty dziurawiłeś im rezerwoar, oni zmaistrowali coś przy twoim motorze.

Sidi osłupiał. Teraz dopiero zaczynał wszystko rozumieć. Patrzył na motor, skrobiąc się w głowę. Potem, nie namyślając się długo, przystąpił do badania.

Paulin Broquet wyjął zegarek.

— Za pół godziny odchodzi pociąg do Paryża. Chodźmy.

Sidi przez resztę nocy zajęty był badaniem motoru, który rozebrał na części. Rano wytransportował zepsuty automobil koleją i sam wrócił do Paryża pociągiem. Zgnębiony, stawiał się u Paulin Broqueta.

— Panie szefie — rzekł — automobil jest w warsztatach. Wie pan, co oni zrobili? Oto wrzucili poprostu garść drobnego śrutu do motoru. To im zajęło bardzo mało czasu, a skutek był pewny.

Paulin Broquet roześmiał się.

— Widzisz, mój chłopcze, nauczyłeś się dobrego sposobu popsucia maszyny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ojcowie naszych ojców

używali już dobrego, doświadczonego środka domowego, aby różnego rodzaju bóle zaraz na początku wykorzeni i naprawę powinniśmy szczególnie w szorstkiej porze roku na to baczyć, abyśmy najmniejszego osłabienia nie zaniedbywali, lecz abyśmy już przy najmniejszych oznakach, więc zaraz, jeżeli czujemy jakiś ból, temu zapobiegali.

Dorostym i dzieciom, u których się n. p. pokazuje skłonność do katarów, może pomódz dobry, doświadczony preparat do zwalczania tych we właściwym czasie. My sami przekonaliśmy się po niezliczonej liczbie razy o tem, że takim bóle uśmierza-

jącym, ożywiającym, wzmacniającym preparatem, za pomocą którego już bardzo często usunęliśmy różne cierpienia i znużenia, i niejedno przeszkadzające zło, jest prawdziwy Feller fluid z marką „Elsafluid“, na który niniejszem zwracamy uwagę naszych czytelników.

Jeżeli zaprawdę jest dobrym i uznają go także ludzie fachowi za taki, a jak praktyczni lekarze się wyrażają o fluidzie Feller z marką „Elsafluid“, o tem świadczy następujący list: „Bardzo dziękuję Panu za Feller fluid z marką „Elsafluid“, którego preparat odniósł po prostu świetne skutki przy bólach, opierających się na reumatyzmie. Polecam Feller fluid, gdzie trzeba, najgoręcej i proszę o nadesłanie mi dla mego własnego

użytku, należytość posyłam Panu. Dr. M. David, lekarz miejski w Sieniawie koło Jarosławia (Galicja)“. — Z prawdziwego Feller fluidu należy zamawiać 12 małych, 6 podwójnych lub 2 specjalnych flaszek za 5 koron franko u aptekarza E. V. Feller w Stubicy, Elsaplatz Nr. 127 (Kroacja), gdzie dostać można także pewnie działające Feller fluidy przeczyszczające pigułki rąbarbarowe z marką „Elsapigulki“, a mianowicie: 6 pudełek za 4 kor. franko, których mali i dorośli, młodzi i starzy z największym zaufaniem używają, skoro ich żołądek nie jest w porządku. Oby ta bezinteresowna wskazówka służyła także dla dobra naszych czytelników. Zaprawdę cieszyłoby to nas bardzo.

— — — h

Jedyny w Krakowie, Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego
który posiada
własny wyrób trumien **Kraków, Plac Szczepański L. 2 (dom własny).** **Telefon 331**



CLIMAX

**Motory i
lokomobile
na ropę
surową**

najtańsza siła popędowa

dla gospodarstwa rolnego i przemysłu

Koszt opałowego licząc od godziny i HP od 1 halera począwszy.

Niebezpieczeństwo wybuchu wykluczone. Niema kontroli władz skarbowych. Nieznaczne zapotrzebowanie wody.

Setki zadawających maszyn w użyciu. — Cenniki i kosztorysy darmo.

Najtańsza fabryka specjalna monarchii dla dwutaktowych motorów ropnych.

Wł. komandytowe Bachrich & Co., fabryka maszyn, Wiedeń, XIX/6
Heiligenstädterstrasse Nr. 83. Proszę żądać polskiego prospektu Nr. 701.

Zmiana Lokalu!

**Zakład krawiecki
Jakóba Kadłuczki**

w Krakowie, przy ul. Szewskiej, został przeniesiony na tą samą ulicę pod L. 14, I. p.

Poleca bogato zaopatrzone Magazyn towarów oryginalnych angielskich i krajowych. — Zamówienia! przyjmuje na gotówkę i na raty według umowy. — Krój angielski. Wykonanie staranne i punktualne.

Z DŁUGOLETNIEGO DOŚWIADCZENIA

Wiem że dla usunięcia piegów oraz utrzymania delikatnej, miękkiej skóry i białej cery niema lepszego mydła jak znane w świecie „lilijowe mydło z konikiem“ marki „konik“ Bergmann'a i Ski, Tetschen n. Łabą. Sztuka 80 h, do nabycia w aptekach, drogueryach, perfumeryach i we wszystkich większych handlach.

BLUZKI i HALKI

od skromnych do najwytworniejszych.

Fabryczny skład Płócien, Bielizny damskiej, Bielizny pościelowej, stołowej oraz kompletnych wypraw ślubnych

Torebki, Paski, Żaboty, Kołnierze, Krawaty, Pończochy, Rękawiczki gładkie, duńskie, jedwabne i niciane, Szale gazowe i koronkowe, Woalki, Wstążki, Koronki, Kwiaty, Pióra strusie, Biżuterie i t. p. poleca w wielkim wyborze

Karol Jarosz przedtem Zimler i Spółka
Kraków, Rynek 41, Linia A-B. Telefon 2329

Wzbogacajcie się

To jest dzisiaj największą potrzebą każdego. Czytajcie więc książkę prof. Stef. Górki pod tytułem:

„Sztuka zdobycia majątku“

Ma 320 stron i przedstawia koleje życia, osobiste wyznania i wskazówki tych milionerów, którzy jako biedacy zaczęli i zdobyli swe ogromne bogactwa. Clayson, Van Laken, Bonnet, Carnegie, Rockefeller i Rotschildzi odkrywają Wam swe życie, sposoby i tajemnice wzbogacenia się.

Kto tę książkę przeczyta i pójdzie za jej wskazówkami, tego życie będzie pomyślne i szczęśliwe. Dojdzie prędko do zaszczytów i majątku. Ta książka pokaże mu drogę.

Autor jej napisał ją w tym celu, by naród polski wydobył się z biedy. Dlatego jeszcze dzisiaj napiszcie do niego kartkę pocztową. Wymienicie tytuł tej gazety i podajcie Wasz adres. Otrzymacie darmo dokładny opis i treść tej książki.

Prof. Stefan Górka, Karmelicka 21, Kraków.
(Krakau, Austrija).



Tylko wprost

z Pierwszej śląskiej fabryki

„SUDETIA“

Jägerndorf 17 (Śląsk austr.)

**kupujcie materiały
na ubrania**

dla Panów i Pań jakoteż i

śląskie płótna

najlepszego gatunku po naj-

tańszych cenach fabrycznych

Zachwycające nowości sezo-

nowe! — Resztki za bezcen.

Prosimy zażądać wzorów!

Hotel Victoria

w Krakowie, przy ul. Zwierzynieckiej (tuż przy plantach),
pokoje z elektrycznym oświetleniem od Kor. 1-40 wzwyż.
Cały Hotel podług nowoczesnych wymogów odrestaurowany.
Telefon Nr. 1380.